

Marek S a j CSsR, *Uprawnienia przełożonych w Zgromadzeniu Najświętszego Odkupiciela*, Kraków: Wydawnictwo Homo Dei 2011, ss. 364.

W monografii *Uprawnienia przełożonych w Zgromadzeniu Najświętszego Odkupiciela* przeprowadzona została analiza kompetencji przełożonych w konkretnym instytucie zakonnym. Zgromadzenie Najświętszego Odkupiciela (*Congregatio Sanctissimi Redemptoris*), nazywane powszechnie redemptorystami, jest instytutem zakonnym, w związku z czym, jako instytucja kanoniczna, rządzi się przepisami Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r. W tradycji redemptorystów, do których należy Autor monografii, używana jest nazwa „zgromadzenie”. Choć w KPK/83 nie ma takiego terminu, to w praktyce jest on stosowany i akceptowany. Potwierdza to także zaaprobowany przez Stolicę Apostolską kodeks fundamentalny redemptorystów. Dlatego cenne jest wprowadzenie do nauki prawa kanonicznego terminologii ciągle używanej w praktyce Kurii Rzymskiej oraz w rzeczywistości zakonnej, a w szerszym znaczeniu – także całej rzeczywistości kościelnej (np. trzecie zakony, zakony świeckie). Ponadto zgodne jest to także z treścią przepisu zawartą w kan. 303 KPK/83.

Opracowanie M. Saja jest specjalistyczne. Dotyczy omówienia kwestii prawnych, które dotychczas bardzo nielicznie podejmowane były przez kanonistów, co tłumaczy skromną literaturę zawierającą komentarze do poszczególnych rozwiązań zastosowanych u redemptorystów.

Rozprawa podzielona została na cztery rozdziały. Przeprowadzony w nich wywód jest logiczny i w sposób konsekwentny ukazuje uprawnienia przełożonych zakonnych poszczególnych stopni w Zgromadzeniu Najświętszego Odkupiciela. Każdy z rozdziałów uwieńczony został odrębnym podsumowaniem.

Bazę źródłową monografii stanowią dokumenty prawa powszechnego i własnego. Zbiór źródeł zawiera m.in. akty Stolicy Apostolskiej dotyczące aprobaty Konstytucji Zgromadzenia Ojców Redemptorystów z 1918 i 1986 r. Uwaga Autora skoncentrowana została głównie na analizie przepisów prawa własnego, licznie zgromadzonego w pracy. M. Saj w sposób wystarczający wykorzystał dostępną literaturę pomocniczą, w postaci komentarzy i artykułów. Monografia stanowi więc cenną rozprawę naukową, w której ukazany został związek między przepisami KPK/83 a prawem własnym Zgromadzenia Redemptorystów.

Podjęta tematyka dotycząca zakresu uprawnień przełożonych jest bardzo szeroka. W instytutach zakonnych są różne stopnie przełożonych: prze-

łożony najwyższy, przełożeni wyżsi oraz przełożeni miejscowi. Prawo wewnętrzne Zgromadzenia Najświętszego Odkupiciela posługuje się własnymi nazwami. Autor ukazał także szeroki zakres uprawnień przełożonych z uwzględnieniem ich poszczególnych stopni, zasad współpracy i relacji między sobą. Uprawnienia te podzielone zostały na różne obszary działalności przełożonych, np. ustawodawcze, administracyjne, ekonomiczne, duchowe, formacyjne, kontrolne, dyscyplinarne, karne, które w dysertacji opracowane zostały wyczerpująco.

Na uwagę zasługuje także podział kompetencji przełożonych, wśród których znalazły się te akty władzy, jakie przełożony generalny może wykonać osobiście, bez udziału rady (s. 40-50). Niektóre decyzje przełożonych mogą być podejmowane z głosem doradczym rady generalnej (s. 50-56), czy z głosem wiążącym (s. 57-104). Ponadto Autor ukazał także uprawnienia rady generalnej jako organu kolegialnego (s. 105-133). Taki podział materiału pokazuje, jak skonstruowany jest system prawa w Zgromadzeniu Najświętszego Odkupiciela. W monografii szczegółowo zanalizowano przepisy dotyczące nominacji przełożonych wyznaczonych przez zarząd generalny. W opinii M. Saja przepisy te są niejasne i charakteryzują się brakiem jednoznaczności we wskazaniu ich adresatów (s. 58).

Wszechstronna analiza przepisów prawa własnego pozwoliła Autorowi na odkrycie niewłaściwych tłumaczeń z języka oryginalnego (s. 61). Kolejny brak precyzji w prawie własnym redemptorystów Autor wskazał w odniesieniu do okoliczności rezygnacji przełożonego wiceprowincji (s. 62).

W kontekście przedstawionej w pracy kwestii konieczności istnienia zastępcy przełożonego (s. 63) można zapytać, czy istnieje obowiązek jego wyboru lub mianowania. W prawie powszechnym Kościoła reguluje to kan. 622 KPK/83, stanowiąc, że najwyższy przełożony otrzymuje władzę nad wszystkimi prowincjami instytutu, domami i członkami, którą powinien wykonywać zgodnie z przepisami własnego prawa. Wybiera go kapituła generalna, zgodnie z kan. 625 § 1. Natomiast pozostali przełożeni posiadają władzę w ramach swojego zadania. Prawo własne niektóre uprawnienia przyznaje tylko najwyższemu przełożonemu, czego przykładem jest udzielenie pozwolenia na pobyt poza domem zakonnym na okres powyżej jednego roku. Według przepisów wewnętrznych, uprawnienia te posiada wyłącznie przełożony generalny. Tym samym, prawo to nie wspomina o innych wyższych przełożonych (s. 83).

Wartościowe jest również wskazanie i interpretacja kompetencji przełożonych w wewnętrznym porządku zgromadzenia. Są one następujące: zawiązywanie prawa własnego (s. 111), wybór wikariusza generalnego (zastępcy przełożonego generalnego), nominacje urzędników oraz relacje do innych jednostek.

Analizując przepisy prawa własnego, Autor wskazał różne terminy dotyczące tych samych podmiotów władzy: przełożony prowincjalny i pro-

wincjał (s. 142). W relacji do prawa powszechnego przedstawił także uprawnienie przełożonego prowincjalnego dotyczące udzielenia pozwolenia na pobyt poza domem zakonnym (s. 145), które w KPK/83 uregulowane zostały w kan. 665.

Z interpretacji przepisów wewnętrznych można wywnioskować, że istotną rolę odgrywają: praktyka kapituły generalnej wobec przełożonego prowincjalnego (s. 155), praktyka rady generalnej oraz przełożonego (s. 151). Zasady rozstrzygania tych spraw należy odczytywać w kontekście kan. 19, który wskazuje na odwołanie się do praktyki Kurii Rzymskiej, jako jednego ze sposobów postępowania w okoliczności braku regulacji prawnej.

Konsekwentnie i logicznie Autor przedstawił uprawnienia przełożonego prowincji i wiceprowincji. M. Saj krytycznie odniósł się do terminów przyjętych w prawie wewnętrznym (s. 164) i ich relacji do prawa powszechnego (s. 169). Chodzi o kwestię dyspensowania kandydatów do święceń od nieprawidłowości i przeszkód, które nie są zarezerwowane Stolicy Apostolskiej. W takich wypadkach kompetentną władzą do udzielenia dyspensy jest ordynariusz. Przełożony prowincjalny i wiceprowincjalny są zobowiązani i mają możliwości prawne zareagować, kiedy postawa współbrata jest niezgodna z wymaganiami stanu zakonnego i narusza ona dyscyplinę zakonną (s. 167).

Przełożeni prowincji i wiceprowincji są ordynariuszami, dlatego mogą dokonać poświęcenia miejsc świętych (s. 172-173). Przepisy prawa własnego zawierają także pewne uprawnienia w odniesieniu do sprawowania mszy św. zgodnie z Mszą Rzymską wydanym w 1962 r. (s. 178). Prawo własne redemptorystów reguluje również określenie kosztów zewnętrznych przy mszy św. binowanej. Prawo do zatrzymania części stypendium mszalnego przysługuje podczas celebracji ze śpiewem. Chodzi o udział chóru, organisty czy kantora (s. 181).

Uprawnienia prowincjałów i wiceprowincjałów dotyczą także dyscypliny wewnętrznej. Wskazane w rozprawie są takie obszary, jak: przyjęcie do nowicjatu (s. 185), wyrażenie zgody na antycypację profesji zakonnej (s. 187), kierowanie formacją zakonną i kapłańską (s. 187).

Prawo własne zna także specyficzne instytucje, właściwe dla Zgromadzenia Najświętszego Odkupiciela, jak: regia i rezydencja (s. 199). Dlatego względem tych jednostek administracyjnych przełożeni posiadają uprawnienia z prawa własnego, np. erygowanie kaplicy w *willach*.

Na s. 218 monografii wskazane zostały nieprecyzyjne sformułowania zawarte w prawie własnym, które Autor dostrzegł i skomentował bardzo ostrożnie. Dotyczą one pewnych nieścisłości kompetencyjnych poszczególnych przełożonych. Uważam jednak, że możliwe byłoby ich wyjaśnienie na podstawie znanych w prawie kanonicznym zasad interpretacji zawartych w kan. 20. Choć reguły interpretacyjne nie były przedmiotem rozprawy,

tematyka ta może w przyszłości stać się treścią kolejnych rozpraw czy artykułów podejmowanych przez M. Saja.

W przepisach prawa własnego znajdują się także regulacje dotyczące próby o udzielenie upoważnienia do rozgrzeszania dla członka Zgromadzenia Najświętszego Odkupiciela. Według dyscypliny zakonnej, z taką prośbą do ordynariusza miejsca zakonnika powinien wystąpić przełożony domu zakonnego. Kan. 969 § 1 stanowi: „Tylko ordynariusz miejsca jest kompetentny do udzielania upoważnienia wszystkim prezbiterom do spowiadania jakichkolwiek wiernych. Jednakże prezbiterzy, członkowie instytutów zakonnych, nie powinni korzystać z takiego upoważnienia bez zezwolenia, przynajmniej domniemanego, własnego przełożonego”. Wynika stąd jasno, że o upoważnienie do odpuszczania grzechów u redemptorystów występuje miejscowy przełożony (s. 264).

Należy zauważyć, że w tak obszernej i wieloaspektowej pracy pojawiają się także potknięcia. Niewątpliwie trzeba zwrócić uwagę na brak komentarza do dokumentów prawa własnego. Jasne jest pochodzenie, tryb uchwalania i adresat kodeksu fundamentalnego, czyli konstytucji. Natomiast nic na ten temat nie wiadomo o innych zbiorach prawa własnego komentowanych w tekście i wyliczonych w bibliografii. Chodzi między innymi o zakres obowiązywalności prawa w prowincjach, wiceprowincjach czy innych jednostkach administracyjnych. Kolejną wątpliwością jest kwestia rangi prawnej *Podręcznika formatorów*. Czy to osobny zbiór, czy kompilacja przepisów dotyczących formacji? Większość czytelników nie będzie miała możliwości odniesienia się do źródła i zapoznania się z wprowadzeniem autorstwa ówczesnego najwyższego przełożonego, J. Tobina, w którym jest napisane, że ta książka jest uzupełnieniem dokumentów dotyczących formacji. W monografii brak jest także wyjaśnienia aktualności *Compendium privilegiorum Congregationis Redemptoris. Romae 1941* i kwestii zatwierdzenia tej księgi przez władzę kościelną.

Istotna jest również kwestia zapisu tytułów poszczególnych punktów, które niekiedy są zbyt długie, np. punkt 3.6.6. *Zwracanie się do Stolicy Apostolskiej z prośbą o pozwolenie na wystąpienie ze Zgromadzenia po okresie próby w celu przyjęcia do diecezji*. Uważam, że wystarczyłoby zatytułować go następująco: *Zwracanie się do Stolicy Apostolskiej z prośbą o ekskardynację* (s. 91).

Kolejną nieścisłość stanowi zagadnienie inkardynacji profesora czasowego (s. 91). Zgodnie z kan. 1019 § 1, w instytucie życia konsekrowanego sakramentu święceń można udzielić tylko tym, którzy wcześniej zostali do niego definitywnie inkorporowani. Jeśli do instytutu wstąpił duchowny, może zostać do niego inkardynowany po odbyciu odpowiedniej próby, która może trwać do profesji wieczystej. Okoliczność ta w rozprawie nie została precyzyjnie opisana.

Na s. 99 Autor posłużył się sformułowaniem: „celibat klerycki”, a na s. 90 użył terminu „kleryk” w znaczeniu przygotowującego się do przyjęcia sakramentu święceń. Ponadto przyjął stanowisko, że studentem w Zgromadzeniu Najświętszego Odkupiciela może być tylko kandydat do święceń. W praktyce wielu zgromadzeń jest też tak, iż bracia zakonnicy po profesji czasowej lub wieczystej studiują, np. informatykę czy weterynarię (s. 228) – są więc studentami w rozumieniu prawa świeckiego.

W tekście rozprawy M. Saj odniósł się do sześciu rodzajów eksklustracji (s. 139), natomiast w KPK/83 jest mowa o eksklustracji na prośbę i eksklustracji nałożonej (kan. 686), choć zaznaczyć należy, że prawo kanoniczne znało też inne jej rodzaje (zob. *Ad nutum Sanctae Sedis*, LE 4259).

Zgodnie z kan. 681 § 2, umowa dotycząca zadań apostołskich podejmowanych przez instytut zakonny powinna być zawarta między biskupem diecezjalnym a kompetentnym przełożonym zakonnym. Nieprecyzyjne jest więc sformułowanie Autora: „[...] umowa między ordynariuszem miejsca a przełożonym” (s. 239).

Przedstawione uwagi krytyczne nie podważają konstrukcji pracy i jej znaczenia. Dotyczą jedynie niektórych kwestii szczegółowych. Należy jednak podkreślić, że w pracy znajdują się obszary, w których istnieje możliwość dalszych badań naukowych.

Uprawnienia przełożonych w Zgromadzeniu Najświętszego Odkupiciela zostały ukazane w sposób kompletny. Autor wykazał, że potrafi opracować temat zgodnie z przyjętymi zasadami metodyki pisania pracy i metodologii uprawiania nauki prawa kanonicznego. Przyjęta metoda analityczna pozwoliła dostrzec aspekty kanoniczne w prawie własnym i przedstawienie ich z punktu widzenia prawa powszechnego. M. Saj wykazał się nie tylko dobrą znajomością przepisów prawa kanonicznego, ale dowiódł, że potrafi je właściwie interpretować i odczytywać w kontekście prawa własnego. Ponadto, w wypadku istnienia nieścisłości, albo niezgodności między ustawami, Autor należycie je wychwycił i skomentował. Jego krytyczne komentarze potwierdzają bardzo dobrą znajomość opracowanej problematyki, jak również wysoką kulturę w życiu osobistym i zakonnym.

*Ambroży Skorupa SDS  
Katedra Prawa Sakramentów  
i Instytutów Życia Konsekrowanego KUL*